

W Paryżu ósme kolejne zwycięstwo bokserów w 1954 r.

PRZEGLĄD SPORTOWY

ORGAN GŁÓWNEGO KOMITETU KULTURY FIZYCZNEJ I CENTRALNEJ RADY ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH

Rok X Nr 98 (974) specjalny

Warszawa, sobota 27 listopada 1954 r.

Cena 50 gr

POLSKA 12 FRANCJA 8

Nokautują przeciwników:

Pietrzykowski i Piórkowski
Na punkty wygrywają:

Niedźwiedzki, Ponanta i Drogosz

Węgrzyniak nie znalazł rywala

„Equipe“ i trener Szlammm twierdzą:

skrzywdzono Kukiera i Soczewińskiego

Nasz specjalny wysłannik red. Jerzy Zmarzlik telefonuje ze stolicy Francji

PARYŻ 26.11. (tel. wł.)

Nasi pięściarze do wielu wawrzynów jakie zdobyli na polach bitew bokserkich w całej Europie, dołączyli w piątek nowe zwycięstwo — ósme kolejne zwycięstwo w tym roku, tym razem wywalczone nad brzegami Sekwany, w stolicy Francji — Paryżu, wygrywając z reprezentacją tego państwa w pierwszym po wojnie meczu 12:8. Trzeba z góry stwierdzić, zanim przystąpimy do analizy tego meczu, iż była to ciężko wywalczona wygrana, z której możemy być jednak bardzo dumni. Drużyna nasza walczyła tym razem na obcym ringu, wobec obcej publiczności, nie zawsze obiektywne było sędziowanie, a trzy pierwsze przegrane walki uszytowały mięśnie następnymi pięścierzami, którzy chcieli ze wszystkich sił wygrać, by zmienić stan meczu na korzystniejszy dla nas, by zdobyć potrzebne do drużynowego zwycięstwa 12 punktów. Na listę zwycięzców w meczu paryskim wpisali się: Niedźwiedzki, Ponanta II, Drogosz, Pietrzykowski i Piórkowski. Węgrzyniak zdobył punkty walkowerem, ponieważ jego przeciwnik Magnetto doznał poważnej kontuzji oka na kilka dni przed meczem i był niezdolny do walki.

Bilsko godzinę musieliśmy więc czekać na pierwsze dwa punkty zdobyte przez Polaka. Była to bardzo ciekawa godzina, pełna niepewności, pełna obawy o wynik meczu. Nie dlatego zresztą baliśmy się o końcowy rezultat, że nie wierzyliśmy w klasę umiejętności i bojowość naszych pięściarzy. O to byliśmy „okojni, wzdzielni, iż dążyć z siebie wszystko, by barwom narodowym przysporzyć nowy sukces. Ale — wdziałeliśmy także o tym, znając werdykt w najbliższych wagach, iż muszą oni wygrać różnicą przynajmniej trzech punktów każdą walkę, by zwyciężyć, by unieśli się sędziom jakkolwiek manipulację, jakkolwiek nacłaganie wyników na korzyść ich przeciwników. I to wzbudzało największe obawy. Ale jeszcze raz mieliśmy okazję przekonać się, o wielkim duchu walki naszych pięściarzy.

SZESĆ BEZAPELACYJNYCH ZWYCIĘSTW
Sześciu zwycięzców wygrało w asnie w ten sposób, nie podlegając żadnej dyskusji, nie stwarzając możliwości wydatania

innego werdyktu. Sześciu wygrało, w tym dwóch przez nokaut. Jeszcze raz przekonaliśmy się, że siła naszej drużyny tkwi w jej wyrównanej klasie. Przegraly nasze silne punkty w trzech pierwszych wagach. Przegral mistrz Europy Kukier. Piłkarski przegrał, ponieważ taki był werdykt, choć przebieg walk wskazywał na zupełnie co innego. Przegral Kasperczak, który znalazł się aż trzy razy na deskach. Przegral wreszcie, zupełnie niezauważenie, Soczewiński z gwiazdą boks francuskiego, Martini.

SUKCES NIE MNIEJSZY OD MAZOWSZA
Ale punkty stracone nadrobili Ponanta II i Piórkowski, bokserzy uchodzący przecież za słabszych w naszej drużynie. W tym właśnie tkwił siła naszego boks, że sukcesów nie operujemy na nielicznych jednostkach, ale na szerokich rezerwach, które stanowią w każdym meczu cenę uzupełnienia, dające szansę zwycięstwa z najgroźniejszym przeciwnikiem.
Przedstawiciele Polonii Francuskiej, pracownicy Ambasady

w Paryżu serdecznie gratulowali nam sukcesu, podkreślając, iż bokserzy nasi odnieśli nie mniejszy sukces, niż bawiając tu kilka tygodni temu „Mazowsze“, że wnieśli oni nowy wkład do wzrastającego stale we Francji szacunku i uznania dla rozwoju polskiej kultury, której nieodłączną częścią jest sport. Tak też trzeba traktować zwycięstwo naszej reprezentacyjnej dziesiątki.
We Francuzach natrafiliśmy na bardzo ciekawego przeciwnika, różniącego się ogromnie stylem walki od naszych tradycyjnych partnerów, jak np. Związkę Radzieckiego, Węgier, Finlandii czy innych krajów, z którym utrzymujemy ożywione kontakty.

POZNALIŚMY FRANCUSKĄ SZKOŁĘ
Na amatorskim boksie francuskim pełno swoje wywiera aż nadto widocznie boks zawodowy. Od wagi muszej do półciężkiej wszyscy pięściarze Francji stawali niemal bez przerwy podwójną gardę, niskie unki, bili dużo cepami, często

Francuskie opinie o meczu

Głos mają red. Meyer red. Peeters trener Vianney

PARYŻ 26.11. (tel. wł.) Redaktor Raymond Meyer, czołowy reportażysta paryskiego codziennego pisma sportowego „L'Equipe“, dziennikarz, który w roku ubiegłym był z ramienia tego pisma obserwatorem rozegranych w Warszawie bokserskich mistrzostw Europy, zna wielu naszych bokserów. Do niego też zwracamy się z prośbą o wyrażenie swej opinii na temat spotkania.

— Wrażenie masa. Przede wszystkim szkoda, że zbliżona walkami zawodowców publiczność paryska nie wypełniła do ostatniego miejsca ogromnej hali Palais des Sports. Warto było przysiąść na ten mecz, warto było obserwować większość ze stoczonych w jego ramach spotkań.

Jeden z kolegów przetłumaczył mi słowa waszego trenera Szlammm, który skarżył się na niesprawiedliwe orzeczenia sędziowskie w wadze muszej i piórkowej. Jak najbardziej z tymi zastrzeżeniami się zgadzam. Troszkę mi przykro, jako Francuzowi, że francuscy sędziowie punktowali nie potrafili być w pełni obiektywni.

Dla mnie nie uległoby najmniejszej wątpliwości, że Kukier pokonał Ilheera. Tak samo zresztą, jak ja, przyjęła ten werdykt publiczność paryska, która nie lubi, gdy przegrywają jej faworyci, ale która nie lubi również, gdy jej faworytów siła wzdryga się na podium zwycięzców.

Również Soczewiński nie przegrał walki z Martinem. Polak był dla mnie wielką niespodzianką meczu. Po Martinie obliczywałem sobie więcej, jednak w walce z Soczewińskim wypadł słabo, słabiej niż zwykle.

Długo rozwodzię się na temat sędziowania, bo przecież naprawdę nieprzyjemnie jest, gdy nasz sędzia punktowy nawet w walce Ponanta — Lepince daje zwycięstwo temu ostatniemu, chociaż Polak zdecydowanie wygrał wszystkie trzy rundy. Jestem zdania, że na przyszłość należy albo zastosować formułę jednego sędziego (arbitra) w ringu mającego prawo punktowania (walki) zaproszonego z neutralnego kraju, albo też zapraszać na takie spotkania 5 sędziów punktowych, ale przede wszystkim myśleć należy o doborze jak najbardziej bezstronnych i uczciwych arbitrow. Inaczej mecz może zamienić się nie tyle w walkę na ringu, ile w walkę przy zielonym stoliku.

(dalszy ciąg na str. 2)

Pierwsza fotografia po wylądowaniu w stolicy Francji



Na paryskim lotnisku Le Bourget w chwili po wylądowaniu samolotu: od lewej — stoją: Piórkowski, Niedźwiedzki, Pietrzykowski, trener Szlammm, Ponanta II, wiceprzewodniczący GKKF M. Jekiel, masażysta Zalewski, Wojciechowski, Kukier, Soczewiński i Drogosz; kłęczą: Węgrzyniak i Grzelak

Foto Muller — Paris

Za podwójną gardę

TRZEBA napróżd cofnąć się o jeden dzień, to znaczy do czwartku poprzedzającego mecz. Z dnia na dzień rosło za in. „resocianie boksem polskim. Jeszcze nigdy chyba prasa francuska w ostatnich latach nie poświęciła tyle miejsca reprezentantom naszego kraju, co właśnie z okazji tego meczu.

Wielki dziennik paryski „Figaro“, którego nie można posiadać o sympatie dla Ludowej Polski, w tytule grubymi czcionkami napisał, że Polacy w boksie reprezentują taką klasę, jak Węgrzy w piłce nożnej, a „France Soir“ z kolei przesadził trochę w pochwałach, posiadając m. in. Drogosza o to, iż wygrał on dwa razy z mistrzem olimpijskim Pappem.

Nie o to jednak idzie. Fakt faktem, iż poświęcono nam kilka tysięcy ciepłych słów, za co się prasie francuskiej należą serdeczne podziękowania, tak zresztą jak i naszym bokserom, którzy swoimi sukcesami przyczynili się do zwiększenia popularności Polski Ludowej we Francji.

NADSZEDŁ wreszcie dzień meczu. Rano przeżyliśmy wszyscy kilka chwil niepokojów — jak będzie z wagą? Jeszcze poprzedniego dnia ten i ów miał po kilkanaście dekagramów za dużo ponad limit. Walka z wagą zakończyła się jednak naszym zwycięstwem 20:0.

Nie mogło być zresztą inaczej, gdy drużyna ma takich opiekunów jak trenerzy Szlammm i Sztydo oraz masażysta Zalewski.

SNIADANIE, krótka pogawędka, następnie... Zegnaj Paryżu ze swoimi urokami. Nic

nas nie obchodził Łuk Triumfalny, Pałac Wersalski, Pałac Łaciński — bokserzy idą spać. Sen jest najlepszym przyjaciółem przed walką. Zbliża się godzina 20, krótkie zebranie. Szlammm jeszcze raz przypomina o sposobie walki, o podwójnej gardzie Francuzów, daje ostatnie wskazówki jak trzeba walczyć.

SZOFER z fantazją zapierającą nam dech w piersiach bierze licznik zakreśły, Palais des Sports. Nie wygłąda on na zewnątrz imponująco. Przy wejściu moc ludzi. Są Polacy, którzy nas serdecznie witają, są jednak i tacy, którzy usiłują robić propagandę za wiadome pieniądze i dla wiadomych celów. Udajemy się do wnętrza tylnym wejściem, prowadzącym do szatni. Czujemy się jak w

(dalszy ciąg na str. 2)



Pod batutą trenera Feliksa Szlammm...

Powojenny bilans naszych bokserów po meczu z Francją

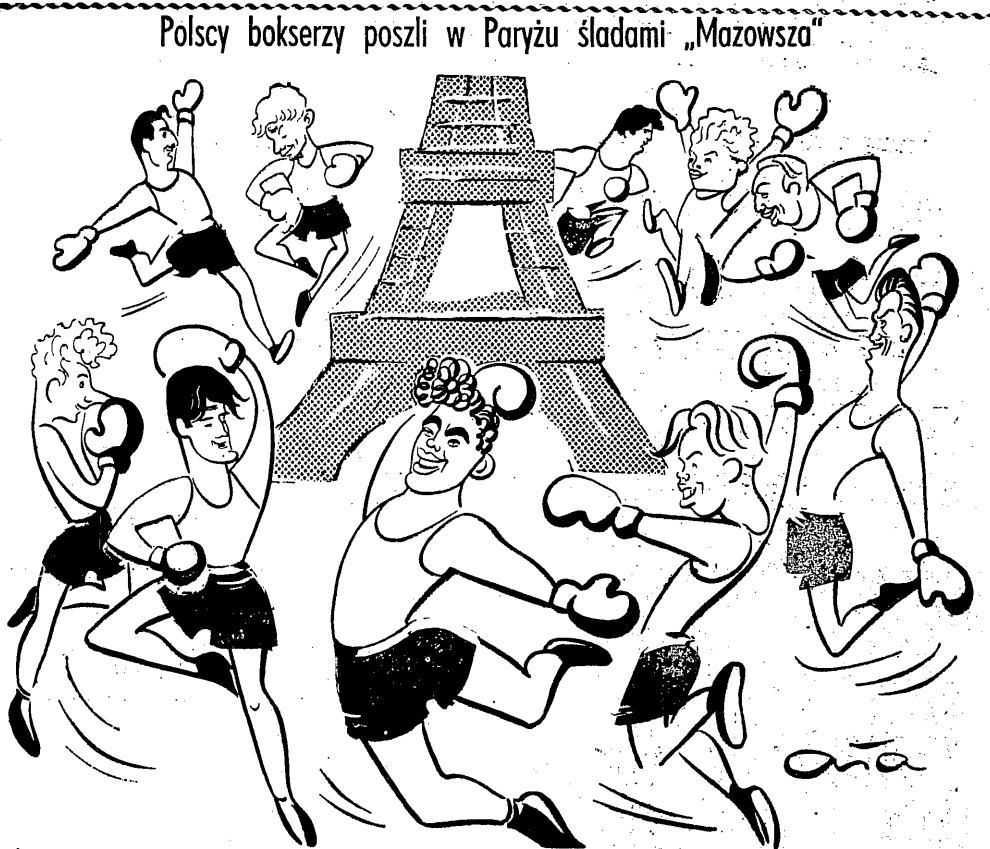
Rok	Ilość spotkań	Zwycięstw	Remisów	Porażek	St. pkt.
1945	1	1	—	—	10:6
1946	2	—	1	1	15:17
1947	5	2	1	2	40:40
1948	2	1	1	—	20:12
1949	3	—	2	1	22:26
1950	3	2	—	1	26:22
1951	2	—	1	1	18:22
1952	9	7	—	2	108:74
1953	1	—	—	1	8:12
1954	9	8	1	—	132:48
	37	21	7	9	

2 polsko-francuskie pojedynki ringowe

15.6.1938 r. Warszawa: POLSKA — FRANCJA 14:2. Zwycięstwa odnieśli: Rotholc, Czortek, Kowalski, Kolczyński, Pisarski, Dobra i Piłat; przegrał walkę — Jasiński.
26.11.1954 r. Paryż: POLSKA — FRANCJA 12:8. Zwycięstwa odnieśli: Niedźwiedzki, Ponanta II, Drogosz, Pietrzykowski, Piórkowski i Węgrzyniak (w.o.); przegrali: Kukier, Kasperczak i Soczewiński.



Antoine Martin, doskonały pięściarz francuski, zdobył dla Francji 2 punkty, ale walkę z Soczewińskim nie wygrał. (Zdjęcie z mistrzostw Europy w r. 1933 w Warszawie). Foto CAF



...od lewej wokół Włóży Eliffa tańczą — Soczewiński, Piórkowski, Kasperczak, Niedźwiedzki, Grzelak, Drogosz, Pietrzykowski, Kukier, Ponanta i Węgrzyniak. Ryłował: E. Aliazowski



KASPERCZAK



SOCZEWIŃSKI



NIEDZWIĘDZKI



PONANTA II



DROGOSZ



PIETRZYKOWSKI



PIÓRKOWSKI



GRZELAK



KUKIER

Francuzom najwięcej podobał się Pietrzykowski Drogosz Niedzwiedzki Ponanta

(dokończenie ze str. 1)

Co mogą powiedzieć o polskiej drużynie? Przede wszystkim była lepsza fizycznie, lepiej wytrzymała, ostre tempo walki...

Najlepszym waszym bokserem był, według mnie, Pietrzykowski. Ten chłopak zrobił kolosalne postępy od mistrzostw Europy...

Trzecią lokatę oddaje Niedzwiedzki. To bokser przyszedł, ale musi jeszcze dość dużo się uczyć...

U nas najlepszym był Halimi, który bądź co bądź łatwo pokonał dawnego mistrza Europy. Dobrze wypadł również Junker i Libeer.

A teraz zwracamy uwagę na kierownika działu boksu w „L'Equipe” — redaktora Peetersa. Czas nagli, nie możemy już pozwolić sobie na dłuższy wywiad...

W niedzielę do Brukseli

Bokserzy polscy pozostali w Paryżu do niedzieli rano. W sobotę o godz. 11 najwięcej w Europie...

PRZEGLĄD SPORTOWY Redakcja Komitet Naukowy Instytutu Prasowy CYFIPNISK

Zakład Graficzny i Wydawniczy „Jedyn” Słowa Polskie Sp. z o.o. Zam. Nr 6603-B 3-B-10205

Nie łatwo jest wygrać na obcym ringu Trudną drogę przeszli polscy pięściarze od 0:6 do 12:8 w walce z doskonale przygotowanymi bokserami Francji

PARYZ 26.11 (tel. wł.)

MIEDZYPANSTWOWE spotkanie pięściarskie Polska — Francja rozpoczęło się od walki w wadze muszej między Kukierem i Libeerem...

W wadze lekkiej Niedzwiedzki już w pierwszej rundzie rzucił Junkera do osmiu na deski. Potem jeszcze raz trafił, aż pod Francuzem nokautu nie doszło...

W wadze półciężkiej Grzelak miał tylko jedną rundę w walce z Champion — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

Za podwójną gardą

(dokończenie ze str. 1)

bunkrze lub katakumbach. Dłgie betonowe korytarki, zakamarki, wreszcie szatnia. Już wkręciło się tu kilka fotoreporterów...

GODZINA 21. Orkiestra sąsiedniej sali koncertowej grała muzykę w tle...

Hymny, proporzyczki, kwiaty. Koniec krótkiej ceremonii. Czujemy się trochę jak w sobie domu...

JESZCZE się nie zaczęło, a już kłęby dymu zastaniały uszyszko. Spiker molestuje — by szanowni państwo nie palili cygar...

ZACZEŁO się od podwójnej gardy. Szło tak do końca. Tyle tylko, że polscy bokserzy są bardzo pojętni...

ON PRZELAMAL ZŁĄ PASSE Teraz wypada napisać o pozostałych zwycięzcach...

MISTRZ EUROPY W NIEMISTRZOWSKIEJ FORMIE A teraz o pokonanych. Zaliczamy do nich Kukiera...

DOBRY BOKS DROGOSZA I PONANTY Cieszył Drogosz uruchomił cały swój zarodkowy kunszt...

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Grzelak miał tylko jedną rundę w walce z Champion — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze półciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

tem, zdobywając uznanie fachowców i tylko nieliczne gwizdy widzów. Jego kolega po fachu, francuski sędzia Veisberg...

PUBLICZNOŚĆ Palais des Sports jest obiektywna, to trzeba stwierdzić. Bardzo zimno i gwizdami przyjęła ogłoszenie zwycięstwa Libeer nad Kukierem...

MIELISMY bardzo gorące sympatyki w Palais des Sports. Był nim zawodowy mistrz Francji w wadze półciężkiej...

WRESZCIE wszystko się skończyło. Byli tacy, którzy mieli wiele powodów do radości...

W NAJWIĘKSZYM kłopotie był chyba nasz sędzia ringowy, Jacek Kowalski. Publiczność francuska nie lubi, gdy się zwraca uwagę na bicie głowa...

Z kim walczyliśmy najczęściej Najwięcej spotkań międzypaństwowych stoczyliśmy dotychczas z Węgry i CSR...

ZAPRACOWALI NA SUKCES Tak w ogólnym skrócie przedstawiała się nasza drużyna w meczu z Francją...

JAK TO BYŁO w kraju i zagranicą Właśnie z meczem z Francją w Paryżu stoczyliśmy 88 spotkań międzypaństwowych...

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

Brukselski meldunek przed meczem Polska — Belgia

BRUKSELA 26.11 (tel. wł.) Ostatni występ międzynarodowy bokserów polskich przed meczem z Belgią odbędzie się w Brukseli...

Bokserzy belgijscy ponieśli same porażki. Serru przegrał na punkty z Finem Lehtinem, Van de Velde pokonał...

Warto jeszcze dodać, że przedtędy na mecz z Polską „Korinti” (Belgia) zdobył ostatnie tytuły mistrza Belii, wygrywając walkę z Nagy...

też chwilę nie rezygnujemy z wyniku rewanżowego pojedynku z mistrzem olimpijskim Fappem. Jego przeciwnik Annex nie należy do ulomków...

Francuzi przed walką kiwnali nawet z pozowaniem głowami, mówiąc — tu szanse są nierówne. I jak się okazało, istotnie nie były równe...

Piorkowski rozwiwiał z Szczekachem A ten bohater nr 2. Trzeba by losy cłagnąć komu przyszedł ten tytuł...

Piorkowski jest bezspornie pięściarzem nr 1 tego meczu, najbardziej w tej chwili klasycznym osobistością naszego boksu...

Wielka nadzieja Francji, typowany na następcę wielkich mistrzów Despeau, Escudela i zapomnianego Marcela Cerdana, czarny jak heban, Murzyn...

We Francji werdykty sędziowskie są tajemnicą — ale punktujemy sami

ILKA lat temu, nie pamiętam dokładnie w jakim miesiącu i kiedy to było, Międzynarodowa Federacja Boksowa...

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

waga muszej Kukier — Libeer 60:57 dla Kukiera

waga lekkośrednia: Pietrzykowski — Assauga 20:20, druga runda wygrał przez nokaut

waga półciężka: Grzelak — Champion 59:57 dla Championa

waga ciężka: Węgrzyniak wygrał z Nieto walceworem

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

waga lekkośrednia: Pietrzykowski — Assauga 20:20, druga runda wygrał przez nokaut

waga półciężka: Grzelak — Champion 59:57 dla Championa

waga ciężka: Węgrzyniak wygrał z Nieto walceworem

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

waga lekkośrednia: Pietrzykowski — Assauga 20:20, druga runda wygrał przez nokaut

waga półciężka: Grzelak — Champion 59:57 dla Championa

waga ciężka: Węgrzyniak wygrał z Nieto walceworem

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

waga lekkośrednia: Pietrzykowski — Assauga 20:20, druga runda wygrał przez nokaut

waga półciężka: Grzelak — Champion 59:57 dla Championa

waga ciężka: Węgrzyniak wygrał z Nieto walceworem

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

waga lekkośrednia: Pietrzykowski — Assauga 20:20, druga runda wygrał przez nokaut

waga półciężka: Grzelak — Champion 59:57 dla Championa

waga ciężka: Węgrzyniak wygrał z Nieto walceworem

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

waga lekkośrednia: Pietrzykowski — Assauga 20:20, druga runda wygrał przez nokaut

waga półciężka: Grzelak — Champion 59:57 dla Championa

waga ciężka: Węgrzyniak wygrał z Nieto walceworem

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.

W wadze średniej Pietrzykowski i Assauga przegrali walkę z Charpionem — pierwszą. Był wtedy szybszy od atakującego Francuza...

W wadze ciężkiej Węgrzyniak odstał walcówkę, ustalając wynik meczu na 12:8.